



PISM

POLSKI INSTYTUT SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH
THE POLISH INSTITUTE OF INTERNATIONAL AFFAIRS

BIULETYN

Nr 73 (1646), 22 maja 2018 © PISM

Redakcja: Sławomir Dębski • Bartosz Wiśniewski • Rafał Tarnogórski
Katarzyna Staniewska (sekretarz redakcji)

Karolina Borońska-Hryniewiecka • Anna Maria Dynier • Aleksandra Gawlikowska-Fyk
Sebastian Płóciennik • Patrycja Sasnal • Justyna Szczudlik • Marcin Terlikowski • Tomasz Żornaczuk

Rosnące znaczenie Filipin w Azji Południowo-Wschodniej – wnioski dla Polski

Damian Wnukowski

Filipiny są jedną z najdynamiczniej rozwijających się gospodarek azjatyckich, a także ważnym aktorem w sferze bezpieczeństwa w Azji Południowo-Wschodniej. Polska dostrzega potencjał współpracy z tym państwem, czego oznaką było otwarcie w styczniu br. ambasady RP w Manili. Do zacieśniania relacji warto wykorzystywać też inne instrumenty, w tym niestałe członkostwo Polski w RB ONZ czy umowę o partnerstwie i współpracy UE–Filipiny. Należy jednak wziąć pod uwagę, że przed krajem tym stoją liczne wyzwania, zarówno w polityce wewnętrznej – korupcja, walka z organizacjami terrorystycznymi czy oskarżenia o łamanie praw człowieka w ramach „wojny z narkotykami”, jak i w zagranicznej – głównie konieczność ułożenia relacji z Chinami i USA.

Nowy azjatycki tygrys. W 2017 r. PKB Filipin zwiększył się o 6,7%, co było jednym z najlepszych wyników w Azji. Prognozuje się utrzymanie tego tempa również w 2018 r. oraz zwiększenie do 6,8% w latach 2019–2020. Gospodarka filipińska jest napędzana głównie konsumpcją wewnętrzną (która odpowiada za ok. 70% PKB). Sprzyja temu duży rynek z ponad 104 mln konsumentów, w tym coraz liczniejszą klasą średnią. W 2016 r. PKB *per capita* wg parytetu siły nabywczej wyniósł 7,2 tys. dol. (ponad 3,5 razy mniej niż w Polsce), jednak w ciągu ostatniej dekady wzrósł o 26% (w 2008 r. wynosił 5,3 tys. dol.). Korzystna dla długofalowego rozwoju kraju jest sytuacja demograficzna – społeczeństwo filipińskie należy do najmłodszych na świecie ze średnią wieku 23,5 roku. Jako członek Stowarzyszenia Narodów Azji Południowo Wschodniej (ASEAN) Filipiny korzystają także z szans gospodarczych, jakie dają strefa wolnego handlu w ramach tej organizacji i zawarte przez nią umowy handlowe (m.in. z Chinami, Indiami czy Japonią).

Ważnym impulsem dla gospodarki może być realizacja zapowiedzianego przez prezydenta Rodrigo Duterte planu reform. Obejmuje on m.in. uproszczenie systemu podatkowego czy rozwój przemysłu. Istotnym punktem planu jest program rozbudowy infrastruktury, którego wartość w latach 2017–2022 ma wynieść nawet 9 bln peso (ok. 170 mld dol.). Działania rządu w ramach tego programu mają skupić się na 75 projektach flagowych, w tym budowie dróg, linii kolejowych, lotnisk, portów czy elektrowni. Choć konieczność poprawy infrastruktury, której zły stan jest jedną z przeszkód w długofalowym rozwoju kraju, może przyciągnąć inwestorów, to pojawiają się obawy o wpływ planów rządu m.in. na stan finansów publicznych, w tym możliwe zwiększenie deficytu budżetowego.

Wyzwania wewnętrzne i międzynarodowe. Pomimo możliwości gospodarczych, jakie stwarzają Filipiny, jest to rynek trudny do prowadzenia biznesu. W rankingu swobody działalności gospodarczej Banku Światowego „Doing Business 2018” Filipiny zajmują odległe 113. miejsce. Jako główne problemy wskazuje się m.in. przewlekły proces rejestracji działalności gospodarczej czy egzekwowanie zobowiązań kontraktowych. Ponadto rozbudowana administracja i niejasne przepisy sprzyjają korupcji – w zestawieniu Transparency International „Corruption Perceptions Index 2017” Filipiny zajmują dopiero 111. pozycję (na 180 państw). Wskazuje to na wysoki stopień zagrożenia tym zjawiskiem, choć władze zapowiedziały walkę

z tym procederem. Wyzwaniami pozostają również nędza (ponad 20% ludności żyje poniżej krajowego progu ubóstwa), nierówności dochodowe czy oparcie gospodarki o produkcję nisko zaawansowanych produktów.

Powyższe wyzwania są potęgowane przez zagrożenia bezpieczeństwa, zarówno w kontekście wewnętrznym, jak i międzynarodowym. W polityce wewnętrznej Filipiny od wielu lat zmagają się z aktywnością partyzantki komunistycznej i ugrupowań separatystycznych (w południowej, w dużej mierze muzułmańskiej części kraju) oraz islamskich organizacji terrorystycznych, z których najbardziej znana to Abu Sajaf. Zagrożenie terrorystyczne zwiększyło się w ostatnich latach, zwłaszcza na południu kraju. Jaskrawym tego przykładem był trwający od maja do października 2017 r. kryzys na wyspie Mindanao, gdzie grupa terrorystyczna Maute (powiązana z Abu Sajaf i tzw. Państwem Islamskim – PI) opanowała jedno z głównych miast regionu, Marawi. Pomimo zażegnania kryzysu nadal dochodzi na Mindanao do starć armii filipińskiej z bojownikami powiązanymi z PI. Aktywność siatek terrorystycznych jest zauważalna także w innych muzułmańskich krajach Azji Południowo-Wschodniej (gł. Indonezji i Malezji), co może wskazywać na chęć tworzenia w regionie trwałych struktur i „bezpiecznych przystani” dla terrorystów, szczególnie w kontekście likwidacji resztek PI w Syrii i Iraku. Poza walką z terrorystami wyzwaniem dla stabilności wewnętrznej kraju jest prowadzona przez filipińską policję tzw. wojna z narkotykami. Wykorzystywane w niej metody działania są krytykowane m.in. przez UE w związku z podejrzeniem o zabójstwa pozasądowe i łamanie praw człowieka.

Potencjalnym wyzwaniem jest destabilizacja regionu, zwłaszcza eskalacja sporów terytorialnych na Morzu Południowochińskim. Leżące nad tym akwenem Filipiny roszczą sobie prawa do jego części i stanowią obiekt zainteresowania mocarstw zaangażowanych w regionie, głównie Chin i USA. Ich działania zmierzają do „przeciągnięcia” Filipin na swoją stronę w rywalizacji regionalnej. Od objęcia władzy w czerwcu 2016 r. przez prezydenta Duterte zauważalne jest zbliżenie z Chinami (m.in. za obietnicę zwiększenia zaangażowania inwestycyjnego), zaś relacje z USA, z którymi Filipiny są od wielu lat związane umową o współpracy wojskowej, uległy pogorszeniu, choć w praktyce sojusz nadal istnieje (np. amerykańskie wojsko wspomagało armię filipińską w walkach na Mindanao). Umiejętność równoważenia relacji z mocarstwami będzie w dużej mierze determinować pozycję Filipin w regionie, a także stan ich bezpieczeństwa zewnętrznego.

Wnioski dla Polski. W 2017 r. obroty handlowe z Polski z Filipinami wyniosły zaledwie ok. 420 mln euro (z czego tylko nieco ponad 50 mln euro to eksport z Polski), czyli mniej niż np. z Tajlandią czy Malezją. Współpraca inwestycyjna również jest słabo rozwinięta – w 2016 r. wartość polskich inwestycji na Filipinach wyniosła 7,8 mln euro, zaś filipińskich w Polsce – zaledwie 900 tys. euro. Szansę na ożywienie dwustronnych relacji stwarza m.in. zaangażowanie polskich firm w realizację planu rozbudowy infrastruktury na Filipinach, a także m.in. w przemysł stoczniowy, transportowy, spożywczy, obronny czy technologii środowiskowych. Trzeba brać jednak pod uwagę, że dużym i chłonnym rynkiem filipińskim interesuje się coraz więcej firm z całego świata, co sprawia, że konkurencja na nim jest coraz większa.

Do intensyfikacji dwustronnych relacji gospodarczych i politycznych może przyczynić się otwarcie ambasady RP w Manili w styczniu 2018 r., a także wykorzystanie umowy o partnerstwie i współpracy między Filipinami i UE, która weszła w życie w marcu 2018 r. (w przyszłości ma zostać uzupełniona o negocjowaną umowę handlową). Warto także rozważyć uruchomienie w Manili Zagranicznego Biura Handlowego PAIH oraz intensyfikację działań promujących Polskę na Filipinach w ramach rządowego programu GoASEAN. Wyzwaniem dla polskich firm pozostają jednak bariery administracyjne, rozpowszechniona korupcja oraz zagrożenia związane z bezpieczeństwem wewnętrznym.

Większe zaangażowanie gospodarcze Polski w Azji Południowo-Wschodniej, w tym na Filipinach, będzie wymagało przygotowania na wypadek pogorszenia się sytuacji bezpieczeństwa w regionie. Dyskusja na ten temat, wywołana np. aktywnością organizacji terrorystycznych, może toczyć się na forum RB ONZ. Polska może postulować zwiększenie wsparcia dla Filipin ze strony UE z uwzględnieniem postępów w przestrzeganiu praw człowieka. Można w tym celu wykorzystać unijny Instrument na rzecz Przyczyniania się do Stabilności i Pokoju (w jego ramach są obecnie realizowane na Filipinach projekty za zaledwie 3 mln euro) czy pomoc rozwojową, aby poprawiać warunki życia mieszkańców Filipin (zwłaszcza ich południowej części) i tym samym ograniczać oddziaływanie PI oraz innych grup ekstremistycznych. Powyższe działania mogą pozytywnie wpłynąć na wizerunek Polski jako państwa angażującego się w kwestie międzynarodowego bezpieczeństwa, w tym zwalczanie terroryzmu (obok aktywności w koalicji walczącej z PI na Bliskim Wschodzie). Powinny także wzmocnić relacje z państwami ASEAN, w tym z Filipinami, przyczynić się do utrzymania ich stabilności i stworzyć korzystną atmosferę do zacieśniania współpracy w innych obszarach, m.in. gospodarce, edukacji czy kulturze.